Nr. 73 Koźmin, sobota dnia 12 września 1925 r. Rok 38

ORĘDOWNIK URZĘDOWY POWIATU KOŹMIŃSKIEGO

Przedpłata: na miesiąc wrzesień 0,75 zł. | Wychodzi w środy i soboty | Ogłoszenia: miejscowe mm. 1-łamowy 5 groszy pozamiejscowe „ „ 6 „

Dział urzędowy

Nr. 230. **Rejestracja ośmnastoletnich.**

Na mocy art 20 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej z dnia 23 maja 24 r. (Dz. Ust. R. P. nr. 61) oraz §§ 124—137 rozporządzenia wykonawczego do rzeczonej ustawy zarządzam:

Do sporządzenia rejestrów ośmnastoletnich, przewidzianych w art. 20 wspomnianej wyżej ustawy przystąpią gminy 15 września 25 r. Rejestry ośmnastoletnich tj. osób podlegających powszechnemu obowiązkowi służby wojskowej winny być w poszczególnych gminach założone i prowadzone w jednym egzemplarzu według wzoru nr. 8, załączonych do rozporządzenia wykonawczego wyżej przytoczonego (Dz. Ust. nr. 37 z dnia 15 kwietnia 1925 r.).

Urzędy gminne wpisują do odnośnych rejestrów przedewszystkiem mężczyzn, t. j. osoby które w roku bieżącym kończą 18 lat życia, posiadające w danej gminie stałe miejsce zamieszkania nadto wszystkich mężczyzn w danym wieku, przebywających w odnośnej gminie, a nie mających stałego zamieszkania w kraju, lub których miejsce zamieszkania jest nie wiadome. Po ukończonej rejestracji sporządzą urzędy gminne wykazy osób, które do rejestracji zgłosiły się w terminie opóźnionym. Wykazy te należy nadesłać tutejszemu Starostwu do dnia 1 listopada br.

Po zestawieniu rejestrów są urzędy gminne obowiązane wydać rejestrowanym zaświadczenie o wciągnięcicu do list rejestracyjnych według wzoru nr. 9 załączonego do wspomnianego rozporządzenia wykonawczego.

Zarządzenie rejestracji ogłoszą urzędy gminne w sposób dotychczas praktykowany. Obowiązani do rejestracji winni stawić się w urzędzie gminnym osobiście, mogą jednakowoż w wyjątkowych wypadkach również zawiadomić dany urząd gminny pisemnie ponosząc w tym wypadku koszty opłat pocztowych. W razie pisemnego zgłoszenia się winni zapodać te wszystkie dane które są zawarte w rubrykach 1—15 rejestru (wzór nr. 8).

O ile rejestrowany zmienia miejsce zamieszkania powinien zmianę tę zgłosić w urzędzie gminnym podając swój dokładny adres. Z dniem 15 października rb. winny być rejestry w poszczególnych gminach zamknięte.

Zakończone rejestry powinny być podpisane przez kierownika urzędu gminnego zaopatrzone w pieczęć urzędową.

Osoby podlegające rejestracji zgłaszające sie po dniu 15 października br. należy wpisać do dalszych bieżących arkuszy rejestrów, zaznaczając przytem w rubryce „Uwagi" przyczyny opóźnienia. Uzupełnienia lub zmiany należy odnotować w odnośnej rubryce rejestru.

Wpisywaniu do rejestrów nie podlegają obywatele państw obcych, których obce obywatelstwo zostało stwierdzone przez władze administracyjne.

P. P. Komisarzom obwodowym i Burmistrzom polecam jaknajdokładniej pouczyć urzędy gminne o sporządzeniu odnośnych rejestrów i dopilnować by rejestry te sporządzone były w terminie oznaczonym i prawidłowo według zapodanych wytycznych w niniejszym rozporządzeniu.

Potrzebne na ten cel druki zostały PP. sołtysom na odbytych konferencjach doręczone.

Doniesienie o wykonaniu niniejszego zarządzenia oczekuje od PP. Kom. obw. i Burmistrzów do dnia 20 października br. — L. dz. 5220/25—7 —

Koźmin, dnia 10 września 1925 r.

Starosta.

Nr. 231. Z powodu stwierdzenia wścieklizny u zabitego psa w gminie Skoraszewicach pow. gostyńskiego zarządzam w celu ochrony przeciw zarazie wścieklizny na zasadzie § 10 i następ. ustawy o zarazach bydlęcych z dnia 26 czerwca 1909 oraz na zasadzie §§ 114, 115 i następ. przepisów wykonawczych z dnia 7 grudnia 1911 aby wszystkie psy znajdujące się w miejscowościach tut. powiatu leżących w przestrzeni 10 klm. od miejscowości stwierdzonej zarazy, były aż do odwołania trzymane na uwięzi lub zamknięte.

§ 1.

Miejscowości o których wyżej mowa są:

Zalesie Wielkie gm. i odbud., Zalesie Małe gm. i dwór, Sroki gm. i fol., Górka gm. i dwór.

§ 2.

Zamknięte lub na uwięzi trzymane psy należy tak odosobnić, aby niemiały styczności z innemi psami.

§ 3.

Prowadzenie psów na lince, a zaopatrzonych w kaganiec, równa się odosobnieniu.

§ 4.

Wywóz psów z miejscowości wyżej wymienionych dozwolony jest tylko za pozwoleniem właściwej władzy policyjnej i uprzednim zbadaniem przez pow. lekarza weterynarji.

Nie uważa się jako wywóz w myśl prawa o zarażeniu bydła przejściowe wydalenie psów z zagrożonych obwodów przy przechadzkach, wycieczkach i w tym podobnych okolicznościach. Takie wydalenie może nastąpić bez pozwolenia władz policyjnych i bez badania przez pow. lek. wet. jednakże pod tym warunkiem, że psy takie poza zagrożonymi miejscowościami zaopatrzone być muszą w dobry kaganiec i prowadzone na lince.

§ 5.

Psów do zaprzęgów używać wolno jedynie pod tym warunkiem, że takowe będą silnie zaprzężone i zaopatrzone w kaganiec.

Używanie psów pasterskich do pilnowania trzód wyżłów przy polowaniu jest dozwolone bez zaopatrze-

nia ich w kaganiec i bez prowadzenia na lincę. Poza czasem ich używania podlegają powyższe psy przepisom zawartym w pkt. 1, 2 i 3.

§ 6.

Psy, które wbrew powyższym przepisom biegają samopas na wolności podlegają zastrzeleniu.

§ 7.

Psy, używane w służbie policyjnej, nie podlegają w czasie ich służby przepisom wymienionym w pkt. 1, 2 i 3.

§ 8.

Na dworcach znajdujących się w zagrożonym obrębie należy umieścić przy wejściach tablice z wyraźnym i trwałym napisem „Trzymać psy na uwięzi".

§ 9.

Powyższe ogłoszenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

§ 10.

Wykroczenia przeciw niniejszemu rozporządzeniu karane będą podług § 74 i nast. ustawy o zarazie bydła z dnia 25 czerwca 1909 więzieniem aż do lat dwuch, lub grzywną od 15—30 zł. PP. Sołtysom wyżej wymienionych miejscowości polecam aby rozporządzenie niniejsze natychmiast ogłosili w sposób tam praktykowany i nad dokładnym wykonaniem tegoż wraz z Post. Pol. Państw. pieczę mieli.

Koźmin, dnia 10 września 1925 r.

Starosta.

— L. dz. 6570/25 —4. II. —

Nr. 332. Urzędnicy stanu cywilnego i prowadzący księgi metrykalne mają corocznie w miesiącu wrześniu sporządzić osobno dla każdej gminy wyciągi z metryk urodzenia i śmierci osób płci męskiej, które w roku następnym mają ukończyć względnie ukończyłyby 21 rok życia i przed końcem września przesłać je urzędom gminnym właściwym dla miejsc urodzenia wzgl. śmierci wykazanych osób. Dla wyciągów tych obowiązuje wzór Nr. 11 załączony do rozp. wyk. (Dz. Ust. Nr. 37, 15. 4. 25).

Urzędy gminne o których mowa w § 138 przeprowadzają w miarę potrzeby dochodzenia co do obecnego miejsca faktycznego (stałego) zamieszkania osób zamieszczonych w wyciągu, a o ile stwierdzenie miejsca zamieszkania okaże się niemożliwe, to stwierdzają ich miejsca pobytu i przesyłają otrzymane wyciągi względnie wypisy z tych wyciągów przed dniem 15 listopada do odnośnych urzędów gminnych miejsca faktycznego (stałego) zamieszkania względnie pobytu tych osób.

Na mocy art. 21 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej z dnia 23 maja 1924 r. oraz §§ 138 i 139 rozporządzenia wykonawczego do rzeczonej ustawy (Dz. U. Nr. 37 z dnia 15 kwietnia 1925 roku podaję powyższe PP. Komisarzom obwodowym i Burmistrzom do wiadomości i ścisłego wykonania. Wskazany wzór Nr. 11 sporządzą urzędy stanu cywilnego we własnym zakresie. — L. dz. 5220/25 7. —

Koźmin, dnia 10 września 1925 r.

Starosta.

Nr. 233. W Orędowniku Pow. z dnia 2. 9. 1925 r. nr. 57, poz. 185 dotyczy obszarów zalewowych ustęp I. zakradł się błąd drukarski, odnośny ustęp winien brzmieć:

Artykuły 113 do 123 ustawy wodnej z dnia 19-go września 1922 r. (Dz. Ustaw nr. 102 z roku 1922) przepisują policyjne ograniczenie w obrębie przepływu wielkiej wody, (powodziowej.) W myśl art. 114 oznaczyła władza wodna II. instancji według indentycznych przepisów pruskiej ustawy o ochronie od powodzi z dnia 25. 8. 1905 r. obszary zalewu, w obrębie których obowiązują ograniczenia. Są to w **tutejszym** powiecie rzeka Orla.

— L. dz. 6806 25 4 II. —

Koźmin, dnia 8 września 1925 r.

Starosta.

Nr. 234. Państwowe Nadleśnictwo Oborniki sprzedaje z wolnej ręki za odstemplowanym wnioskiem oraz na licytacji każdą ilość sosnowych szczapów i wałków opałowych loco las. Licytacje odbywają się regularnie co dwa tygodnie w czwartki począwszy od dnia 10 września br. w sali p. Narożyńskiego w Obornikach od godziny 9³⁰ rano.

Odległości zrębów od stacji kolejowej wynosi od 2—11 klm. a dostawa 1 m 3 kalkuluje się — zależnie od odległości — na 1,50 zł. do 4 zł.

— L. dz. 1795/25 —

Oborniki, dnia 3 września 1925 r.

Nadleśnictwo Państwowe
wz. (—) nieczytelny
starszy leśniczy.

Powyższe podaję do publicznej wiadomości.

— L. dz. 6798/25 4 II. —

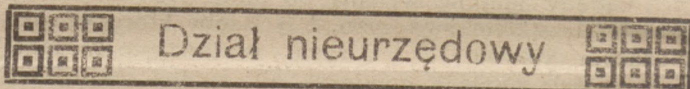
Koźmin, dnia 8 września 1925 r.

Starosta.

Nr. 235. Naprawę bruku na drodze Wrotków—Gałązki ukończono, wobec czego drogę dla komunikacji otwieram. — L. dz. 1113/25 W. B. —

Koźmin, dnia 9 września 1925 r.

Starosta.



Tydzień L. O. P. P.

„Im więcej członków Ligi, im więcej ofiar na jej patrjotyczne przedsięwzięcia — tem wiecej gwarancji, że **Polska będzie nietykalna**".

W tych paru słowach Prezydent Rzeczypospolitej przedstawił jak doniosłą i wielką rolę w kwestji naszego bytu niepodległego odgrywa instytucja Ligi Obrony Powietrznej Państwa. Instytucja powstała odruchem zdrowego rozumu, szczerego patrjotyzmu i jasnego zdazwania sobie sprawy z istotnego stanu rzeczy. Leca jedynie ta część uświadomionego społeczeństwa, któr-instytucję tą powołała do życia i ta, która przez zroazumienie najżywotniejszy jej idei wytrwale ją popier- — nie podołają swemu zadaniu, o ile cały naród nie zrozumie swego własnego interesu, o ile nie zdobędzie się na czyn, który zabezpieczy mu na przyszłość, okupioną krwią własną i przodkówswoich — wolność. Musi więc sobie naród cały wolność tą zabezpieczyć przez zagwarantowanie nietykalności własnego Państwa, a gwarancją tą może być jedynie stworzenie takiej siły, któraby śmiało, z pełną odpornością mogła się przeciwstawić wszelkim zakusom na uszczuplenie tej wielkiej zdobyczy niepodległości, która z krwi naszej i znoju powstała. To siłą naszą — to nasza dzielna armja. Musimy tą jej dzielność podtrzymywać stale, musimy jej dawać tęgiego żołnierza patrjotę, musimy temu żołnierzowi dawać to wszystko, co mu jego obowiązek umożliwi i ułatwi do wykonania. Musimy mu dać silną flotę powietrzną w pierwszym rzędzie. Jak wielkie pierwszorzędne i decydujące stanowsko w każdej armji odgrywa obecnie lotnictwo nie będziemy tu poruszali, gdyż jest to zbyt dobrze naszemu ogółowi znane, a tym,

którzy będą chcieli zapoznać się z tem bliżej, danem to będzie i nadal w szeregu broszur, artykułów, odczytów i pokazów ogłaszanych i organizowanych przez L. O. P. P.

W dniu 6-go września rozpoczął się tydzień Ligi Obrony Powietrznej Państwa. Niehże w ciągu tych kilku dni jaknajwiększe rzesze zainteresują się działalnością tej instytucji, której zadaniem jest położenie mocnej podwaliny dla naszej floty powietrznej, stworzenie i zorganizowanie silnych kadr personelu lotniczego, lotnisk, warsztatów i instytucji naukowych z lotnictwem związanych. Działalność L. O. P. P. to praca od podstaw, zadanie trudne i wymagające dużo wysiłków intelektualnych i materjalnych, a mające na celu li tylko dobro ogółu obywateli, to dobro które się da strzelić w dwóch słowach — spokojnych przyszłości. Wszyscy więc powinniśmy przyść z poparciem tej instytucji, powinniśmy zasilić ją duchem patrjotyzmu i zrozumieniem sprawy, powiększając szeregi jej członków. Chwila zastanowienia się i dobrej woli poszczególnych jednostek — stworzy spontaniczne dzieło całego społeczeństwa, będące wyrazem niezłomnej woli całego narodu do zabezpieczenia naszego niepodległego bytu państwowego.

A więc spieszmy zaciągać się w szeregi L. O. P. P.

Konkurs baloników na cele Ligi Obrony Powietrznej Państwa w Poznaniu.

L. O. P. P. rozumiejąc konieczność współpracy społeczeństwa w kierunku rozwoju lotnictwa oraz doniosłość celu urządza na obszarze całej Rzeczypospolitej tydzień propagandy lotnictwa, złożony z całego szeregu imprez, dając zarazem możność każdemu z obywateli przyczynić swym udziałem i ofiarnością do stworzenia tej siły. Jedną z tych imprez będzie konkurs baloników na Placu Wolności i na Wystawie Lotniczej na placu potargowym przy Wieży Górnośląskiej w dniu 13 bm. na wzór konkursów, urządzonych rok rocznie w Holandji.

Za najdalsze loty baloników będą wyznaczone 100 nagród, zaofiarowanych przez różne firmy Poznańskie. Nagrody obliczone są na 2000 baloników.

Rozpoczęcie sprzedaży baloników nastąpi w dn. 13. IX. 1925 r. o godz. 10 po cenie 1,50 za balonik.

Każdy balonik opatrzony będzie pocztówką z numerem i z prośbą do znalazcy o nadesłanie jej do Komitetu L. O. P. P.

Prosi się łaskawych znalazców baloników z pocztówkami o bezzwłoczne uzupełnienie pocztówki i wrzucenie jej do skrzynki pocztowej.

Kupujący otrzymuje na dowód kupna rewers opatrzony numerem zakupionego balonika i w razie wygrania premji, co ogłoszone będzie w miejscowej prasie, winien go przedłożyć w Kole L. O. P. P. przy Izbie Kontroli, Aleje Marcinkowskiego 23.

Nagrody wystawione będą od czwartku przy ul. 27 Grudnia w składzie mebli p. Nowakowskiego.

W czasie sprzedaży baloników prócz innych atrakcji odbędzie się Koncert muzyki wojskowej.

Baloniki można nabywać również poza konkursem.

Obywatelu! w czasie więc tygodnia propagandy Lotniczej L. O. P. P. nie ociągaj się z ofiarą, gdyż cała Polska patrzy na Ciebie, chcąc stwierdzić, czy dobrym jej synem jesteś!!

Za Zarząd
Koło L. O. P. P. przy Okręgowej Izbie Kontroli Państwowej w Poznaniu.

Kronika sportowa.

Zawody w piłkę nożną, rozegrane dnia 6 b. m. między „K. K. S.“ Koźmin — „Unja“ Krotoszyn zakończyły się wynikiem 4 : 0 na korzyść „K. K. S.“

Wiadomości rozmaite.

Smutny epilog wesołej zabawy. Pierwsza Izba karna feryjna Sądu Okręgowego rozpatrywała sprawę karną 19-letniego ślusarza Władysława Szulca, zamieszkałego w Lasku pod Poznaniem. Szulc oskarżony był o to, że w nocy 3 maja br. około godz. 5 rano wracając z zabawy, wytłukł gospodarzowi Frankiewiczowi w Lasku kamieniem 2 szyby, poczem dogoniony przez tegoż, zadał mu kilka ran nożem, wskutek których Frankiewicz zmarł. Zeznania całego szeregu świadków ustaliły następujący stan faktyczny: Podczas tradycyjnej zabawy w Święta Wielkanocne, kiedy młodzież Lasku obchodziła domostwa z przebranym niedźwiedziem, Frankiewicz strzelał do nich z dubeltówki i postrzelił kilku śrutem. Młodzież ta, wetując swe porachunki, kilkakrotnie wybiła Frankiewiczowi szyby. W dniu krytycznym oskarżony Szulc wybił kamieniem 2 szyby; zniecierpliwiony tem Frankiewicz jął gonić Szulca przy pomocy dwóch psów, a dogoniwszy go, powalił na ziemie i bił go. Oskarżony wydobył nóż i uderzył leżącego na sobie Frankiewicza dwa razy w tył głowy, raz pod łopatkę i raz w nogę. Na tem zakończyła się bójka. Pierwszej pomocy lekarskiej udzielił p. dr. Dittrich z Żabikowa, poczem Frankiewicz wyjechał na kilka dni. Po powrocie udał się do lekarza na Chwaliszewie, lecz tymczasem nastąpiło zakażenie krwi. — Jako rzeczoznawcy stają p. dr. Łaguna, p. dr. Czerniawski, p. dr. Wróblewski i p. dr. Dittrich. Rzeczoznawcy orzekają zgodnie, że stwierdzili jedną ranę na czaszcze, jedną na skroni, jedną pod łopatką i jedną na nodze; rany miały brzegi ostre i były zadane z tyłu, zaś przyczyną śmierci było zakarzenie krwi. P. prokurator w dłuższych wywodach wniósł o karę 3 do 15 lat ciężkiego więzienia. Obrońca podkreślał konieczność samoobrony i prosił o uwolnienie wzgl. o niski wymiar kary. Sąd po dłuższej naradzie zasądził oskarżonego za przedwczesną samoobronę na 6 miesięcy więzienia i za uszkodzenie cudzych rzeczy na 20 zł grzywny.

Kalisz. (Śmierć z przejedzenia makiem.) Jedenastoletni pastuszek Plota z Dobrca Wielkiego założył się z kolegami, z którymi wspólnie pasł krowy, że zje pełny kapelusz maku. Zakład został przyjęty o 30 gr. Biedny Plota zakład wygrał, wyliczono mu 30 groszy; ale już na drugi dzień musiano w straszliwych bólach odwieść go do szpitala, gdzie zmarł. Okazało się, iż mak w żołądku rozpęczniał i biedny Plota poprostu pękł.

Chojnice. („Wspaniałomyślny“ złodziej.) Pewien zamiejscowy obywatel, przybywszy w ub. sobotę do Chojnic, pozostawił swój rower, niczego złego nie przewidując, przy chodniku, sam zaś wstąpił do pobliskiego składu wyrobów tytoniowych. Gdy po załatwieniu zakupów wrócił, ku swemu niemałemu zdziwieniu stwierdził, że rower zniknął bez śladu. Co tchu pobiegł na komisarjat policji zameldować kradzież. Wysłano na miejsce kradzieży w towarzystwie poszkodowanego obywatela jednego z posterunkowych i oto: ku większemu jeszcze zdumieniu zastali rower na starem miejscu. Do roweru zaczepiona była kartka z napisem, iż „wspaniałomyślny złodziej, widząc poprzednio zakłopotanie właściciela, odstępuje od pierwotnego swego zamiaru, lecz upomina, aby na przyszły raz nieostrożnością swoją nie przysłużył się innym, mniej szlachetnym kolegom po fachu".

Warszawa. (Zawadjacki Rycerz walczy siekierą i rondlem.) Zamieszkały przy ul. Bugaj Nr. 18 Stanisław Rycerz, lat 49, wyrobnik po miesięcznej nieobecności powrócił do domu mocno podchmielony. Gdy żona Rycerza, Józefa zaczęła robić mężowi wymówki, awanturnik schwycił siekierę, lecz zamiast żony, która usunęła się uderzył w bok syna swego, 17-letniego Romana.

Gdy przerażeni domownicy wybiegli na podwórze Rycerz pogonił za niemi. Jeden z sąsiadów, Stanisław Milewski, murarz, podbiegł do szaleńca stylu i rozbroił go, ale Rycerz nie dał za wygranę porwał z mieszkania garnek żelazny i uderzył nim Milewskiego w twarz.

Na alarm nadbiegł posterunkowy, który po krótkiej walce zdołał obezwładnić Rycerza, poczem odprowadził go do II-go komisarjatu, skąd przesłano go do sądu pokóju I okręgu. W drodze do Komisarjatu Rycerz odgrażał się, że zemści się na swych prześladowcach.

Tajemnicza śmierć Studenta. W Wilnie aresztowano ogólnie znanego obywatela Witolda Kuncewicza, właściciela majątku Łołonia, gm. rudziskiej, pow. wileńsko-trockiego, oraz Michała Tomaszewicza ze wsi Wiskilany, tejże gminy.

Aresztowanie wymienionych pozostaje w związku z zabójstwem ucznia 8-mej klasy gimnazjum im. Lelewela w Wilnie, Czesława Mikoszy, który został zastrzelony na terenie majątku z karabinu, z bardzo bliskiej odległości. Szczegóły tej tajemniczej sprawy nie są dotychczas znane.

Kraków. (Dom wycieczkowy.) Kuratorjum krakowskie ogłosiło przez grono nauczycielskie powszechne zebranie dobrowolnych składek na budowę domu wycieczkowego dla młodzieży.

W domu tym będzie młodzież mogła, przybywać do Krakowa, lub przez Kraków przejeżdżając, spędzać chwile pobytu, w nim znajdzie młodzież krakowska godziwą rozrywkę, czytelnię, bibljotekę i t. d. W ostatnim czasie Polacy z Ameryki złożyli na cel budowy „Domu wycieczkowego" ponad 1000 dolarów. Jak wiadomo grunt pod budowę domu uzyskała młodzież od gminy m. Krakowa. Budowa domu rozpocznie się z początkiem przyszłego roku.

Spis bibljotek i czytelń.

Oddawna odczuwano już w Polsce brak danych statystycznych co do ilości istniejących w Polsce bibljotek i czytelń publicznych. Brak ten szczególnie odczuwały sfery wydawnicze, dziennikarskie i literackie. Nie mając bowiem spisu bibljotek i czytelń, sfery wydawnicze, administracje pism i t. d. nie mogły nawiązać bezpośredniego kontaktu z najgłówniejszym konsumentem wydawnictw, jakim są bibljoteki i czytelnie.

To też z zadowoleniem należy powitać inicjatywę Redakcji Spisu Bibljotek i Czytelń, która przystąpiła własnym nakładem do wydania szczegółowego spisu wszystkich, istniejących na terenie Rzeczypospolitej Polskiej bibljotek i czytelń.

Spis ten ukaże się w najbliższym czasie i w interesie wszystkich bibljotek leży, by jaknajprędzej zakomunikowały swój adres redakcji Spisu bibljotek i czytelń w Warszawie, Al. Jerozolimskie 93/29.

Nakładem i drukiem Leona Goldbeka w Koźminie.

Odpowiedzialność: Dział urzędowy Starostwo. Dział nieurzędowy Leon Goldbek w Koźminie.